

Sygn. akt I ACa 615/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodnicząca: SSA Wiesława Kuberska**

**Sędziowie: SA Anna Cesarz (spr.)**

**SO (del.) Rafał Maciejewski**

Protokolant: sekr. sąd. Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **K. S.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w L.**

o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 2 marca 2017 r. sygn. akt I C 230/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od K. S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

3. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w S. na rzecz radcy prawnego D. D. prowadzącego Kancelarię Radcy Prawnego w Ł. kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) zł brutto, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 615/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 2 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie z powództwa K. S. przeciwko (...) SA z siedzibą w L. o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości oddalił powództwo i zasądził od powoda K. S. na rzecz pozwanego (...) SA z siedzibą w L. kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego przed sądem pierwszej instancji oraz zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu na rzecz radcy prawnego D. D. kwotę 8.856 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej ustanowionej dla powoda K. S. z urzędu.

Powyższe orzeczenie poprzedziły ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, a z których wynika, że powód jest właścicielem nieruchomości położonej we wsi K. gmina W., dla której w Sądzie Rejonowym w Wieluniu prowadzona jest księga wieczysta (...).

Powód wszedł w posiadanie tej nieruchomości na podstawie umowy darowizny i umowy ustanowienia służebności sporządzonej w dniu 7 listopada 2013 r. zawartej w W. przed notariuszem I. K. za nr rep. A 4222/2013.

Do dnia 7 listopada 2013 r. właścicielem przedmiotowej nieruchomości był ojciec powoda H. S., który nabył je w 1986 r., w drodze dziedziczenia po swoim ojcu.

Na nieruchomości powoda przebiega napowietrzna linia energetyczna oraz stoją słupy ją podtrzymujące należące do pozwanego. Linia została oddana do użytku w dniu 15 lutego 1977 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

W ocenie Sądu w sytuacji podniesionego zarzutu zasiedzenia, okoliczności dotyczące złej jak i dobrej wiary tego nabycia, w okolicznościach ustalonego w sprawie stanu faktycznego nabierają drugorzędного znaczenia, bowiem niesporne jest pomiędzy stronami, że linia napowietrzna będąca przedmiotem pozwu istnieje od 15 lutego 1977r. Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wykazała swoje następstwo prawne po poprzednikach, którzy zbudowali linię na nieruchomości powoda, a powód tego nie zakwestionował. Zatem niezależnie czy przyjąć dobrą czy złą wiarę posiadania to upływ zasiedzenia, uwzględniając wszystkie zmiany przepisów tego dotyczących, nastąpiłby przy złej wierze, najpóźniej w 2007r. przyjmując, bezsporny w sprawie, 30 letni okres nieprzerwanego posiadania linii energetycznej. Żądanie powoda obejmuje zaś okres od 1 czerwca 2006 r. do 1 czerwca 2016r.

W ocenie Sądu powodowi, który jest właścicielem nieruchomości od 7 listopada 2013 r. nie przysługuje legitymacja czynna do wystąpienia w niniejszym procesie z powództwem o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres poprzedzający nabycie nieruchomości, gdyż powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie przedstawił umowy cesji. Za pozostały okres objęty żądaniem od 8 listopada 2013 r. do 1 czerwca 2016r. powództwo podlega również oddaleniu bowiem w 2007 r. doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na nieruchomości powoda co czyni bezprzedmiotowym żądanie powoda zapłaty za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją powód w części oddalającej powództwo oraz zasądzającej od powoda K. S. na rzecz pozwanego (...) SA z siedzibą w L. zwrot kosztów zastępstwa prawnego przed sądem pierwszej instancji zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. 292 k.c., art. 352 k.c., art. 336 k.c., art. 176 k.c. art. 224 § 2 i art. 225 k.c., w związku z art. 230 k.c. poprzez błędną ich wykładnię sprowadzającą się:

a) do uznania, iż wobec braku przedłożenia przez powoda umowy cesji, nie jest on uprawniony do występowania z roszczeniem za okres przed dniem 7 listopada 2013 r. podczas gdy pozwany w toku procesu nie podnosił zarzutu braku legitymacji czynnej strony powodowej, a ponadto przedmiotowe roszczenia przysługują stronie powodowej niezależnie od daty nabycia gruntu, a uprawnienie do ich dochodzenia ma każdorazowy właściciel nieruchomości,

b) do uznania, iż zakwalifikowanie korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przez przedsiębiorstwo państwowe - jako posiadania samoistnego, jest możliwe przed dniem 2 lutego 1989 r., podczas gdy okres ten nie powinien wchodzić w bieg terminu zasiedzenia, a co doprowadziło do uznania przez Sąd, iż okres potrzebny do zasiedzenia służebności upłynął.

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, w szczególności:

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie niezgodnych z doświadczeniem życiowym i zasadami logiki wniosków, w szczególności:

a) ustalenie, iż pozwana wykazała swoje następstwo prawne po poprzednikach, którzy zbudowali linię na nieruchomości powoda, a powód tego nie zakwestionował tj., że pozwana udowodniła, iż w okresie biegu zasiedzenia nastąpiło skuteczne przeniesienie posiadania na kolejne podmioty,

b) uznanie przez Sąd, iż pozwany wykazał charakterem swojego władztwa, iż w 2007 r. doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na nieruchomości powoda co czyniło bezprzedmiotowym żądanie powoda zapłaty za bezumowne korzystanie z nieruchomości,

c) brak odniesienia się do faktu, iż Urząd Miejski w W., (...) Urząd Wojewódzki w Ł., Archiwum Państwowe w Ł. mimo, ich zobowiązania do przedłożenia znajdujących się w posiadaniu dokumentów dotyczących przedmiotowej napowietrznej elektroenergetycznej linii niskiego napięcia, w szczególności - wszystkich decyzji administracyjnych dotyczących posadowienia i uruchomienia tej infrastruktury elektroenergetycznej, ale także jej ewentualnych napraw, remontów oraz modernizacji, takich jak decyzje o lokalizacji szczegółowej, zatwierdzeniu planu realizacyjnego, udzieleniu pozwolenia na budowę infrastruktury elektroenergetycznej, czy też jej remont i modernizację oraz decyzji wywłaszczeniowych, w tym wydawanych w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości - w/w instytucje nadesłały informację, iż żadnych dokumentów odnoszących się do linii energetycznej na nieruchomości powoda nie posiadają (k- 72, 74, 76). Tożsamej odpowiedzi udzieliło Starostwo Powiatowe w Wieluniu (k~80) zatem nie został wykazany charakter samoistności władztwa pozwanego.

2. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe, niepełne oraz jednostronne sporządzenie uzasadnienia wyroku i całkowicie pominięcie w nim istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności oraz zarzutów powoda, w tym brak wskazania z jaką konkretnie datą pozwany miałby nabyć w drodze zasiedzenia służebność oraz służebność jakiego rodzaju, brak wskazania na podstawie jakich dokumentów i dowodów Sąd uznał, iż do zasiedzenia i czego doszło, brak wskazania na podstawie jakich dowodów pozwany wykazał, iż posiadał ową służebność nieprzerwanie, to jest wykazał, iż w okresie biegu zasiedzenia nastąpiło skuteczne przeniesienie posiadania na kolejne podmioty.

3. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu stronie przeciwnej kosztów postępowania, podczas gdy okoliczności związane z przebiegiem procesu oraz charakterem roszczenia uzasadniały na zasadzie słuszności o nieobciążaniu powoda kosztami procesu.

Skarżący wniósł o ponowne rozpoznanie postanowienia Sądu wydanego na rozprawie w dniu 27 lutego 2017 r. oddalającego wnioski dowodowe pozwanego oraz o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wskazaną w treści pisma procesowego z dnia 19 stycznia 2017 r.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz przyznanie pełnomocnikowi powoda kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, podnosząc, iż koszty te nie zostały uiszczone w całości, ani w części.

### ***Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:***

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Odnosząc się do zarzutów apelacji nie można zgodzić się z powodem, że przysługuje mu prawo do dochodzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego własności za cały okres wskazany w pozwie.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa zatem rozkład ciężaru dowodu, przez wskazanie zarówno podmiotu, na którym ciężar dowodzenia spoczywa, jak również przedmiotu dowodzenia, tj. takich faktów, których wystąpienie wywołuje skutki prawne. W nauce prawa postępowania cywilnego, jak i w praktyce sądowej przyjmuje się, że legitymacja procesowa jest właściwością podmiotu, w stosunku do którego sąd może rozstrzygnąć o istnieniu albo nieistnieniu indywidualno-konkretnej normy prawnej przytoczonej w powództwie. Legitymacja procesowa jest więc

zawsze powiązana z normami prawa materialnego. Trzeba przy tym pamiętać, że rolą Sądu w procesie jest dokonanie oceny istnienia legitymacji procesowej strony w chwili orzekania co do istoty sprawy, a w wypadku stwierdzenia braku legitymacji procesowej (zarówno czynnej, jak i biernej), na sądzie spoczywa obowiązek zamknięcia rozprawy i wydania wyroku oddalającego powództwo. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2012 r., III CZP 83/12 wskazał, że legitymacja materialna, a więc posiadanie prawa podmiotowego lub interesu prawnego do wytoczenia powództwa stanowi przesłankę materialną powództwa, a jej brak stoi na przeszkodzie udzieleniu ochrony prawnej.

W rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostaje okoliczność, że powód jest właścicielem nieruchomości od 7 listopada 2013 roku, a roszczenie oparte na przepisie art. 224 i 225 k.c. przysługuje wyłącznie właścicielowi. Nie ulega także wątpliwości, że powód jako właściciel doznaje ograniczeń w korzystaniu z przedmiotowej nieruchomości związanych z umiejscowieniem na niej napowietrznej linii energetycznej dopiero od momentu jej nabycia i dlatego mógłby domagać się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości jedynie od dnia 7 listopada 2013 r., a nie od dnia 1 czerwca 2006 r. – bowiem nie przedłożył on cesji wierzytelności, z której wynikałoby, iż poprzedni właściciel przelewał na rzecz powoda uprawnienie do dochodzenia od pozwanego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres od dnia 1 czerwca 2006 r. do dnia 7 listopada 2013 roku. Tym samym powód nie sprostował obowiązkowi udowodnienia istnienia po jego stronie legitymacji czynnej.

Powyzsza konstatacja prowadzi także do uznania prawidłowości dalszych wywodów Sądu Okręgowego co do zasiedzenia przez pozwaną służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Podnoszona przez apelującego kwestia związana z bezumownym korzystaniem przez przedsiębiorstwo energetyczne z cudzych nieruchomości, w związku z posadowieniem na nich różnego rodzaju urządzeń (słupów, stacji transformatorowych) była przedmiotem szerokich rozważań w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08 Lex nr 484714, wskazano, że zajęcie cudzej nieruchomości i umieszczenie na niej urządzeń energetycznych bez uzyskania tytułu prawnego jest równoznaczne ze złą wiarą. W wyroku z dnia 6 maja 2009 r. II CSK 594/08 Lex 510969 Sąd Najwyższy wskazał, że przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze i zobowiązane jest do świadczenia wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c. Jak słusznie jednak podkreślił Sąd pierwszej instancji brak legitymacji procesowej powoda co do dochodzenia roszczenia za okres poprzedzający datę nabycia nieruchomości czynił zbędnym rozważania w zakresie dobrej czy złej wiary posiadania pozwanej. Nieistotne zatem z punktu widzenia rozstrzygnięcia okazały się braki w dokumentacji, o którą wnioskował pozwany w odpowiedzi na pozew, a którą powtórzył powód w apelacji. Bezsprzeczne bowiem pozostaje fakt istnienia linii energetycznej od 15 lutego 1977 roku, a zatem przy przyjęciu złej wiary posiadania to upływ terminu zasiedzenia nastąpiłby najpóźniej w 2007 roku, a zatem na długo przed nabyciem przez powoda przedmiotowej nieruchomości.

Podniesione zaś pozostałe zarzuty powoda w tym zakresie są nieuzasadnione.

Nie budzi bowiem wątpliwości, że przed zmianą art. 128 k.c., to jest do dnia 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe nie mogło być uznane za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej, gdyż zasada jednolitego funduszu własności państwowej odnosiła się także do posiadania i w wyniku jej obowiązywania zasiedzenie w razie ziszczenia się przesłanek z art. 172 k.c. mogło nastąpić nie przez państwową osobę prawną sprawującą zarząd, lecz przez Skarb Państwa. Sytuacja ta zmieniła się po 31 stycznia 1989 r. (por. postanowienie SN z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, nie publ.; z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, nie publ.). W myśl zmienionego art. 128 k.c., obowiązującego od dnia 1 lutego 1989 r., własność państwowa przysługiwała Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym (art. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 3, poz. 11). Prawną konsekwencją zmiany art. 128 k.c. była wyraźna polaryzacja podmiotowa i majątkowa samodzielnych uczestników obrotu cywilno - prawnego, mianowicie Skarbu Państwa i państwowych osób prawnych. W stosunkach cywilnoprawnych sytuacja przedsiębiorstwa państwowego była zatem porównywalna z sytuacją innych podmiotów prawa cywilnego. Stąd Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 493/08 (nie publ.) przyjął, że od dnia 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe może zasiedzieć służebność należącą także do Skarbu Państwa, w którego imieniu wykonywało do dnia 31 stycznia 1989 r. władztwo nad mieniem

(por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 291/09; nie publ. oraz z dnia 23 września 2010 r., III CSK 319/09 OSNC - ZD 2011, Nr 2, poz. 36; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, Biuletyn SN 2006 r., Nr 5, poz. 11 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 495/08, nie publ.). Pogląd o dopuszczalności posiadania służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo państwowe już po dniu 1 lutego 1989 r. pojawił się także w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 70/09 ( (...), Nr 5, poz. 64).

W związku z tym za ugruntowane należy uznać stanowisko judykatury, zgodnie z którym osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r. miała status państwowej osoby prawnej i nie mogła nabyć (też w wyniku zasiedzenia) własności nieruchomości Skarbu Państwa, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po tej dacie zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa przed dniem 1 lutego 1989 r., jeżeli w tym czasie nastąpiło przeniesienie posiadania (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r. III CZP 93/11, LEX nr 1136115). Tą zaś okoliczność pozwana, wbrew wywodom apelacji wykazała.

Podstawę dla poczynienia ustaleń dotyczących przeniesienia posiadania służebności na rzecz pozwanej Spółki stanowiła dokumentacja załączona do odpowiedzi na pozew. Wynikało z niej, że na mocy Zarządzenia Nr 14/ORG/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...), które przejęło wszystkie składniki mienia podzielonych Zakładów (...). Przedsiębiorstwo to uległo przekształceniu w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa – Zakład (...) S.A – akt notarialnego z 12 lipca 1993 roku (Rep. A nr 2428/93 – k.4147). Następnie zmieniono firmę spółki na (...) S.A. w Ł. – (postanowienie SR dla Łodzi Widzewa w Łodzi z 5 grudnia 2008 roku (k.48-49). Ostatecznie Spółka została przejęta przez spółkę (...) S.A. z siedzibą w L. poprzez połączenie w wyniku przeniesienia całego majątku spółki przejmowanej na spółkę przejmującą, co potwierdza aktualny odpis KRS pozwanej(k.23-25). W związku z tym Sąd I instancji miał zatem pełne podstawy do stwierdzenia, że doszło wówczas do przeniesienia posiadania w sposób przewidziany w art. 348 k.c., to jest przez wydanie rzeczy. W orzecznictwie sądowym niekwestionowanym pozostaje, że jednoznaczne z wydaniem samej rzeczy jest wydanie dokumentów, które umożliwiają rozporządzanie rzeczą, jak również wydanie środków, które dają faktyczną władzę nad rzeczą. Ustawodawca nie wymaga zatem pisemnej formy potwierdzenia przeniesienia posiadania. Zmiana posiadania następuje bowiem w sferze faktycznej i stanowi czynność realną, a nie prawną. Nie wyklucza to sporządzenia przez posiadacza ustępującego i obejmującego rzecz we władanie dokumentu podobnego do umowy, potwierdzającego takie zajęcie, wyraża ono jednak jedynie wiedzę osób o zdarzeniu faktycznym i nie jest czynnością prawną (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2008 r., I CSK 458/07 oraz wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi: z dnia 7 sierpnia 2013 r., I ACa 292/13 oraz z dnia 3 marca 2014 r., I ACa 1094/13).

Mając powyższe na uwadze niezasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Wprawdzie uzasadnienie Sądu pierwszej instancji jest dość lakoniczne w kwestiach podnoszonych w zarzucie apelacji, to jednak samo rozstrzygnięcie odpowiada prawu, a motywy zawarte w uzasadnieniu oddają tok rozumowania Sądu i znajdują potwierdzenie zarówno w ugruntowanej linii orzeczniczej jak i zebranych materiale dowodowym, który dawał podstawę do ustalenia kolejnych posiadaczy, faktu przeniesienia posiadania i dokładnego momentu objęcia w posiadanie, możliwości zaliczenia czasu posiadania przez poprzednika.

Prawidłowe ustalenia Sądu pierwszej instancji co do ziszczenia się przesłanek zasiedzenia służebności prowadzą do oddalenia wniosku powoda o przeprowadzenie zarówno kontroli postanowienia Sądu pierwszej instancji z 27 lutego 2017 roku jak i powtórnego w apelacji wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Ubocznie także, odnosząc się do kwestionowanej w apelacji legitymacji procesowej powoda wyjaśnić warto, że orzecznictwo sądowe (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 77/16; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CZP 7/11, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2006 r., III CZP 19/06, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 258/11 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12) obecnie zgodnie przyjmuje, że upływ terminu zasiedzenia wyłącza możliwość dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z cudzej nieruchomości także w okresie jego biegu.

Na koniec Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny zarzut dotyczący naruszenia art. 102 k.p.c. Gwoli przypomnienia skorzystanie z tego unormowania jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i to do jego oceny należy stwierdzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek. Każdorazowo koniecznym jest rozważenie całokształtu okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowej zasady decydującej o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu, czyli obciążenia nimi strony przegrywającej spór (art. 98 § 1 k.p.c.). Ingerencja w to uprawnienie sądu, w ramach rozpoznawania środka odwoławczego bądź środka zaskarżenia, następuje jedynie w sytuacji stwierdzenia, że dokonana ocena jest dowolna i oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw. Wynika to stąd, że zastosowanie art. 102 k.p.c. podlega dyskrecjonalnej ocenie sędziowskiej, co oznacza, że rozstrzygnięcie w tym zakresie może zostać skutecznie zakwestionowane w ramach kontroli instancyjnej jedynie w razie oczywistego naruszenia przewidzianych w ustawie reguł. W ocenie Sądu Apelacyjnego w realiach rozpoznawanej sprawy nie sposób zarzucić Sądowi I instancji, że te ustawowe reguły naruszył. Z okoliczności sprawy wynika bowiem, iż powód wystąpił z niniejszym pozwem, kierując się wyłącznie własnym partykularnym interesem postrzeganym w sposób nadmiernie subiektywny. W efekcie w spór sądowy zaangażował podmiot, który broniąc się przed skierowanym wobec nich roszczeniem poniósł określone wydatki związane z udziałem fachowego pełnomocnika. Nie można też przeoczyć, iż sam powód też korzystał z pomocy prawnika, wobec czego był świadomy tego jakie konsekwencje pociąga za sobą oddalenie powództwa. W tym stanie rzeczy wniosek powoda o nieobciążanie go kosztami postępowania strony przeciwnej był niezasadny, tym bardziej że nie zaistniała żadna szczególna okoliczność mogąca uzasadniać odstąpienie od ogólnych reguł określonych w art. 98 k.p.c. Tymi okolicznościami na pewno nie jest sytuacja majątkowa powoda, która uzasadniała zwolnienie go od konieczności ponoszenia kosztów sądowych. Z tożsamyh względów brak jest podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. w stosunku do kosztów zastępstwa procesowego poniesionego przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.

Kierując się powyższą argumentacją Sąd Apelacyjny apelację powoda oddalił z mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. ustalając je w oparciu o z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 § 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. (Dz. U. poz. 1804 z późn. zm.).

Koszty pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd Apelacyjny ustalił w oparciu o § 4 pkt 11 3 w zw. z § 8 pkt 6 w zw. z § 16 ust 1 pkt 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. (Dz. U. poz. 1715).